

# REKARTON CZEKA NA USTAWĘ

Jacek Zyśk

Opakowania do płynnej żywności składają się głównie z kartonu. Wszystkie zawierają polietylen, a niektóre, te większe, dodatkowo wkładkę aluminiową. W opakowaniach tych żywność jest bezpieczna – są nieprzezroczyste, chronią żywność przed światłem, są ponadto hermetyczne, lekkie, co przyczynia się do oszczędzania energii podczas transportu. Podczas ich produkcji uwalnia się zdecydowanie mniej CO<sub>2</sub> niż podczas produkcji innych opakowań. Opakowania te są też bezpieczne przy otwieraniu (nie tłuką się), a także, co bardzo ważne, doskonale nadają się do ponownego przetworzenia bądź poprzez recykling, bądź poprzez spalanie z odzyskiem energii.

Do produkcji opakowań mających kontakt z żywnością mogą być używane tylko tzw. składniki pierwotne, czyli czysta celuloza długowłóknista bez domieszek makulatury, produkowana z drewna. Recy-



Foto: Jacek Zyśk

*Zależało nam, żeby najpierw zbudować system, a dopiero potem zabiegać o odpowiednie zapisy w prawie – mówi Tadeusz Pokrywka, prezes Krajowej Izby Gospodarczej „Przemysł Spożywczy”, inicjator Programu REKARTON.*

kling zużytych opakowań, bez szkody dla jakości włókien, można przeprowadzać nawet do 20 razy. To ogromna oszczędność drewna. Na wyprodukowanie 1 tony włókna celulozowego z kartonów do żywności płynnej zużywa się 20 razy mniej energii, niż na wyprodukowanie takiej samej ilości celulozy z drewna. Nic więc dziwnego, że papiernie, które dysponują odpowiednią technologią chętnie przyjmują opakowania wielowarstwowe do recyklingu.

W Polsce kartony do żywności płynnej przerabia się w hydropulperze pionowym. To urządzenie, które można porównać, oczywiście zachowując skalę i proporcję, do dawnej pralki Frania. Hydropulper to ogromny kocioł z wodą, do którego można włożyć jednorazowo kilka ton zbelowanych kartoników.

Wprowadzający na rynek opakowania do żywności płynnej rozlicza się ze swego obowiązku poprzez zbieranie materiału dominującego, w tym przypadku makulatury, czyli zgodnie z prawem nie musi w ogóle zbierać opakowań wielomateriałowych. Stąd inicjatywa Dobrowolnego Porozumienia przedsiębiorców, które zostało zawarte przez organizacje samorządu gospodarczego m.in. Krajową Unię Soków, Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich, Zwią-

zek Prywatnych Przetwórców Mleka, Polską Izbę Mleka, Polską Federację Producentów Żywności, firmy dostarczające kartonowy materiał opakowaniowy, a także producentów soków i mleka. Już prawie 95% firm z branży dobrowolnie opodatkowało się na rzecz tworzenia systemu zbierania i recyklingu zużytych opakowań po żywności płynnej. Chodziło o to, żeby producent płacił pieniądze za zbieranie i recykling właśnie tych opakowań, które wprowadza.

– *Dzisiaj przedsiębiorcy płacą podwójnie – organizacjom odzysku, zgodnie z ustawą, za potwierdzenie recyklingu papieru i tektury, i Programowi REKARTON dobrowolnie. I tak będzie do momentu, kiedy w ustawie o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi znajdą się oczekiwane zapisy pozwalające przedsiębiorcom rozliczać się materiałem rzeczywiście wprowadzonym na rynek, na zasadzie porozumień dobrowolnych. Wówczas, zgodnie z prawem i rozsądkiem, będziemy rozliczali się tylko ze zbiórki kartoników do żywności płynnej. Dlatego zależało nam, żeby najpierw zbudować system, pokazać, że można opakowania wielomateriałowe poddawać recyklingowi, bo wielu nadal twierdzi, że jest to niemożliwe, a dopiero potem zabiegać o odpowiednie zapisy w prawie. Pokazaliśmy, że można się zorganizować w gronie przedsiębiorców, a teraz czekamy. Czekamy już długo, bo zakładaliśmy, że znowelizowana ustawa o obowiązkach przedsiębiorców wejdzie w roku 2008. Dziś wiemy, że na pewno nie zacznie obowiązywać nawet 1 stycznia 2012 roku, niektórym przedsiębiorcom brakuje już cierpliwości – mówi Tadeusz Pokrywka, prezes Krajowej Izby Gospodar-*

czej „Przemysł Spożywczy”, inicjator Programu REKARTON.

Dzisiaj priorytet ma ustawa o zachowaniu czystości i porządku w gminach. To, zdaniem prezesa Pokrywki, bardzo ważna ustawa, bo w zasadniczy sposób porządkuje gospodarkę odpadami.

– *Nie powiem, że jest to ustawa rewolucyjna, bo rewolucja to bałagan, ale zmienia zasadniczo podejście do gospodarowania odpadami. To jest szansa, chociaż mam*



W 2008 roku odzyskaliśmy 23 tony kartoników, a w latach kolejnych 71 i 72 tony – mówi Jerzy Starypan, prezes Spółki Beskid.

pełną świadomość, że nie we wszystkich gminach będzie dobrze – mówi prezes Pokrywka.

Zdaniem prezesa Pokrywki, w ustawie o zachowaniu czystości i porządku w gminie powinien znaleźć się też zapis mówiący o tym, że niektóre odpady opakowaniowe takie jak papier, tektura, szkło, metal, ale również opakowania wielomateriałowe po żywności płynnej powinny podlegać bezwzględnej segregacji. Dzisiaj teoretycznie jest obowiązek selektywnego zbie-

rania tych materiałów, ale firmy mogą nie podejmować takiej zbiórki ze względu na tzw. warunki ekonomiczne, czyli inaczej mówiąc brak opłacalności.

Warto pamiętać, że kartony do żywności płynnej to jeden z ponad 30 rodzajów opakowań wielomateriałowych (w tej kategorii mieszczą się też różnego rodzaju tubki po pastach, kapsle metalowe z wtopionym w środku polietylenem, opakowania do gumy do żucia, do masła itp.). Kartony do żywności płynnej to ok. 50% wszystkich opakowań wielomateriałowych, a jednocześnie wszystkie opakowania wielomateriałowe stanowią poniżej 1% odpadów opakowaniowych.

Głównym problemem w organizowaniu systemu zbiórki odpadów wielomateriałowych po żywności płynnej jest właśnie ich niewielka ilość w strumieniu odpadów komunalnych. Nie zawsze opłaca się je wydzielać z tego strumienia, wiele zależy od odpowiedzialności firm zajmujących się selektywną zbiórką i sortowaniem odpadów. Firmy, którym nie chce się selektywnie zbierać odpadów używają hasła: niska świadomość ekologiczna, brak edukacji ekologicz-

nej. Jest to nieprawda, bo ludzie chętnie segregują odpady pod warunkiem, że są one odpowiednio zagospodarowywane.

– Co roku stawiamy przed sobą coraz wyższe cele, więc co roku znajdujemy nowych uczestników systemu zbiórki, tym samym można powiedzieć, że budujemy go z roku na rok. Nie mamy pokrytego całego kraju siecią punktów zbiórki, ale mamy „gniazda”, gdzie kartoników zbiera się już całkiem sporo. Nie ma też problemu z recyklerami, współpracujemy z naszym strategicznym partnerem Mondi Świecie S.A., ale też z Packprofil w Kolonowskich i z Zakładami Papierniczymi Beskid w Wadowicach. Ich moce przerobowe, podobnie jak innych recyklerów odpadów opakowaniowych, są o wiele większe niż możliwości selektywnej zbiórki.

Głównym, najważniejszym partnerem REKARTONU w zakresie zbierania opakowań wielomateriałowych są gminy, firmy komunalne. Najłatwiej przekonać je do udziału w systemie, ponieważ wysegregowanie jakiegokolwiek odpadu, który daje się przetworzyć to oszczędność na opłacie marszałkowskiej i składowiskowej i firmy ko-

**Dlaczego karton po płynnej żywności jest tak problematycznym odpadem? Dlatego, że składa się z wielu różnorodnych rodzajów materiałów.**

- Po pierwsze – PAPIER – produkowany z surowca odnawialnego, jakim jest drewno; stanowi główny składnik opakowań kartonowych (75–80%). Celuloza w opakowaniach kartonowych pochodzi ze skandynawskich lasów. Charakteryzuje się długim włóknem, dzięki czemu karton z niej wyprodukowany jest bardzo mocny.
- Po drugie – POLIETYLEN – do produkcji kartonów do płynnej żywności wykorzystywany jest polietylen o niskiej gęstości, czyli LDPE. Cienka warstwa polietylenu w opakowaniach stanowi doskonałą barierę chroniącą produkt przed wilgocią, natomiast podlega zupełnie innym procesom recyklingowym niż karton, czy też aluminium.
- Po trzecie – ALUMINIUM – folia aluminiowa stosowana w opakowaniach do żywności płynnej jest cieńsza od ludzkiego włosa (grubość 0,0065 mm) – jest to najcieńsza warstwa, jaka skutecznie chroni produkt przed szkodliwym działaniem światła i tlenu, pozwalając jednocześnie na przechowywanie produktów bez konieczności magazynowania w warunkach chłodniczych. Waga aluminium zawartego w jednym opakowaniu jednolitrowym nie przekracza 1,5 g, tj. kilkakrotnie mniej niż ilość aluminium stosowana do produkcji kapsli i nakrętek do butelek.

munalne bardzo dobrze to rozumieją. Opłaca się selektywnie zebrać zużyte opakowania, jeżeli dopłata za tonę pokryje chociaż koszt tej zbiórki i zbelowania.

Spółka Beskid realizuje od 1995 r. program selektywnej zbiórki surowców wtórnych w systemie worków kolorowych. Z terenu powiatu żywieckiego odbierane są surowce wtórne takie jak: odpady szklane, drobny metal, plastik oraz makulatura. W niebieskie worki do zbiórki makulatury mieszkańcy wrzucają także kartoniki po żywności płynnej.

– W latach 2002–2004 zbieraliśmy rocznie ok. 40 ton kartoników po żywności płynnej. Od roku 2005 kiedy przedsiębiorstwa mogą realizować obowiązek odzysku, recyklingu materiałem dominującym w opakowaniu zaprzestaliśmy zbiórki. W 2008 r. pojawiła się propozycja KIG „Przemysł Spożywczy” ze swoim programem REKARTON. Propozycja odbioru kartoników była powiązana z niewielką dopłatą – jedynie 70 zł/tonę. Jednak dla nas ma to też znaczenie, gdyż

chcemy wydłużyć żywotność składowiska. W 2008 roku odzyskaliśmy 23 tony kartoników, a w latach kolejnych 71 i 72 tony. Za naszą działalność otrzymaliśmy w roku 2010 pierwszą nagrodę w kategorii Rekordowy Karton w Konkursie o Puchar Recyklingu. Jako jedna z firm komunalnych oczekujemy jednak, że wartość dopłaty będzie wyższa i pozwoli na pokrycie kosztów zbiórki tych odpadów – mówi Jerzy Starypan, prezes Spółki Beskid.

**Jacek Zyśk**

**Kontakt:**

**Biuro Programu REKARTON**  
Krajowa Izba Gospodarcza  
„Przemysł Spożywczy”  
al. Wilanowska 97E; 02-765 Warszawa  
tel.: (22) 853 74 06, 742 10 47  
fax: (22) 742 10 45  
www.rekarton.pl

**REKARTON** 

*Baterie i akumulatory*

## WCIAŻ NIE WIADOMO, JAK LICZYĆ WYDAJNOŚĆ RECYKLINGU

Michał Korkozowicz

Przed kilku tygodniami Komisja Europejska opublikowała oczekiwany od dawna projekt dokumentu pt: *Working Document on the Calculation of Recycling Efficiencies of the Recycling Processes of Waste Batteries and Accumulators*. Dokument skierowano do konsultacji z rządami i przedstawicielami zainteresowanych branż przemysłu, a 28 marca br. był on przedmiotem debaty na forum Technicznego Komitetu

Doradczego (TAC), czyli organu roboczego ekspertów z państw członkowskich, powołanego na mocy

dyrektywy 2006/66/WE. Niestety, jak się okazało dokument przygotowany przez Dyрекcję Generalną ds. Środowiska KE, nie uzyskał akceptacji TAC; uzgodniono jedynie, iż Komisja przygotowuje i rozesła do konsultacji kolejną wersję dokumentu roboczego, który ponownie będzie przedmiotem